

Sygn. akt VI P 619/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Sałacińska

Protokolant: protokolant sądowy Lena Siedlecka

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W., (...)w W.

przeciwko R. B.

o zwrot nienależnego świadczenia, odszkodowanie

1. oddała powództwo (...)w W. przeciwko R. B.;
2. umarza postępowanie z powództwa (...)w W. przeciwko R. B.;
3. zasądza od powoda (...)w W. na rzecz pozwanej R. B. kwotę 450,00 zł (słownie: czterysta pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 619/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lipca 2013 roku (data na kopercie) powód (...) (dalej jako: (...)) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej R. B. kwoty 1.997,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu brakującej kwoty składek zapłaconej przez powoda oraz o zasądzenie odsetek od zaległych odsetek, licząc od chwili wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwana była zatrudniona u powoda od dnia 14 lutego 2007 roku do dnia 24 kwietnia 2013 roku na stanowisku głównej księgowej. Według powoda pozwana błędnie wyliczyła należną składkę do ZUS i w wyniku jej działań ZUS zwrócił się do powoda dnia 5 lutego 2013 roku o zapłatę zaległych składek wraz z odsetkami, w związku z naliczonymi za miesiąc grudzień 2011 roku składkami od zmniejszonej podstawy wymiaru. Powód wskazał, że pozwana błędnie zawiadomiła powoda o podstawie wymiaru składek, więc jest ona odpowiedzialna za błędne wyliczenie i odprowadzenie tej składki za grudzień 2011 roku. Powód wezwał więc pozwaną do zapłaty kwoty 1.997,26 zł, na którą składają się:

- 605,00 zł – są to odsetki od nieprawidłowo naliczonych składek za okres od grudnia 2011 roku do dnia 21 lutego 2013 roku,
- 155,72 zł – jest to umniejszenie kwoty naliczenia wynagrodzenia za miesiąc grudzień 2011 roku,
- 1.236,54 zł – są to nienaliczone i nieodprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne od wypłaconej nagrody w miesiącu grudniu 2011 roku.

Pismem procesowym z dnia 14 listopada 2014 roku pełnomocnik powoda ostatecznie sprecyzował, iż wnosi o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 155,72 zł tytułem nienależnie pobranego przez pozwaną wynagrodzenia za grudzień 2011 roku, kwoty 1.236,54 zł tytułem nienależnie pobranej przez pozwaną nagrody w grudniu 2011 roku oraz kwoty 605,00 zł tytułem zwrotu odsetek za okres od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia 21 lutego 2013 roku liczonych od kwoty 3.909,11 zł – kwoty nieodprowadzonych składek.

(pozew – k. 1 – 4, pismo procesowe z dnia 14.11.2014r. – k. 121)

Nakazem zapłaty z dnia 29 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI Np. 141/13 Sad Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał, aby pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę 1.997,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia jej nakazu zapłaty, albo w tym terminie wniosła sprzeciw.

(nakaz zapłaty z dnia 29.07.2013r. – k. 15)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 29 lipca 2013 roku pozwana R. B. zaskarżyła ten nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana pismem procesowym z dnia 14 marca 2014 roku wskazała, że była zatrudniona wyłącznie u powoda, wobec czego nie znajduje do jej sytuacji norma dotycząca odpowiedzialności pracownika zatrudnionego u kilku płatników składek za podanie nieprawdy w oświadczeniu do celów obliczenia składek na ubezpieczenia. Pozwana dodała, że w jej ocenie powód powinien ponadto odwoływać się od decyzji ZUS, czego zaniechał.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 24, pismo procesowe z dnia 14.03.2014r. – k. 72 - 73)

Uchwałą (...)nr (...) z dnia 11 lipca 2013 roku w sprawie likwidacji pozwanego (...)z dniem 30 września 2013 roku dokonano likwidacji jednostki budżetowej (...)pod nazwą (...) z siedzibą w W. przy ul. (...). Jednocześnie wszelkie należności i zobowiązania likwidowanego podmiotu przejął (...), który przejął też do wykonywania wszelkie jego zadania. Postanowieniem wydanym dnia 3 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wezwał do udziału w przedmiotowej sprawie w charakterze pozwanego (...)w W..

(uchwała nr (...)z dnia 11 lipca 2013 roku – k. 40, postanowienie z dnia 3 lipca 2014 roku – k. 91)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 5 lutego 2013 roku ZUS wezwał powoda do opłacenia prawidłowej składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe za ubezpieczoną R. B., w wyniku bowiem przeprowadzonej kontroli ZUS ustalił, iż składki te za miesiąc grudzień 2011 roku zostały naliczone od podstawy wymiaru 4.625,00 zł, zaś powinny być naliczone od podstawy wymiaru 19.940,00 zł.

W wyniku przeprowadzenia poprawnych obliczeń powód wyliczył, że za grudzień 2011 roku powinien dopłacić do ZUS tytułem składek kwotę łącznie 3.909,11 zł.. Ponadto kwota naliczonych odsetek wyniosła 605,00 zł. Łącznie doszło do błędnego naliczenia wynagrodzeń oraz składek dla trzech osób.

Przy obliczaniu wynagrodzenia dla pozwanej w grudniu 2011 roku wyliczono jej wynagrodzenie brutto w wysokości 6.340,00 zł. od wynagrodzenia tego błędnie naliczono składki na ubezpieczenie społeczne, co skutkowało wypłatą pozwanej kwoty 4.588,63 zł netto. Tymczasem po prawidłowym naliczeniu składki od tego podstawowego wynagrodzenia pozwanej powinna zostać wypłacona kwota 4.432,91 zł netto.

Ponadto pozwana w grudniu 2011 roku otrzymała również nagrodę w wysokości 13.6000,0 zł brutto. Od tej nagrody nie zostały naliczone składki na ubezpieczenie społeczne, w związku z czym wypłacono pozwanej kwotę 10.712,79 zł

netto. Po prawidłowym naliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne pozwanej powinna zostać wypłacona kwota 9.476,25 zł netto.

Przelewem z dnia 21 lutego 2013 roku powód zapłacił na rzecz ZUS kwotę 1.955,85 zł, kolejnym przelewem z tego samego dnia powód zapłacił na rzecz ZUS kwotę 605,00 zł tytułem odsetek.

(dowód: pismo ZUS z dnia 05.02.2013r. – k. 7 – 7 verte, wyliczenia składek – k. 6, potwierdzenie przelewu – k. 11, zeznania świadka A. K. – protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:02:30 do 00:12:50, listy płac nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) oraz potwierdzenie przelewu z dnia 21.02.2013r. na kwotę 605,00 zł – załączniki do pisma z dnia 12.03.2014r. cz. I w czerwonej teczce)

Pozwana była główną księgową w (...). Do jej obowiązków należało między innymi dokonywanie wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym, a także kontrola, terminowe i prawidłowe prowadzenie księgowości oraz sporządzenia kalkulacji wynikowej i sprawozdawczości finansowej i nadzór nad pracą podległych stanowisk finansowo – księgowych. Dodatkowo od dnia 12 marca 2012 roku pozwanej powierzono kolejne obowiązki m. in. dokonywania wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym, czy wstępnej kontroli prawidłowości operacji i jej zgodności z prawem, statutem oraz uregulowaniami zawartymi w wydanych zarządzeniach wewnętrznych.

W ramach swych obowiązków pozwana sprawdzała wszelkie listy wynagrodzeń i naliczenia składek do ZUS, przygotowane przez podległą jej pracownicę. Po sprawdzeniu tych list płac pozwana zanosila je do dyrektora (...). Na listach płac podpisywała się pozwana, podległa jej pracownica – A. K. – oraz dyrektor (...). Przy obliczaniu wynagrodzeń oraz wszelkich składek księgowość (...)posługiwała się specjalnym programem komputerowym, przy obliczaniu składek ZUS były to programy (...) i (...). Błędy przy wyliczeniach składek na ZUS wynikały z błędnych danych wprowadzonych do tych programów komputerowych. Za wprowadzanie tych danych odpowiedzialni byli informatycy obsługujący (...). Wcześniej wielokrotnie monitowano, że informatycy nie wypełniają prawidłowo swoich obowiązków.

(dowód: zakres obowiązków pozwanej – k. 10 – 10 verte, powierzenie obowiązków – k. 9, zeznania świadka A. K. – protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:02:30 do 00:12:50, zeznania świadka A. G. – protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:14:23 do 00:21:49, zeznania pozwanej R. B. - protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:23:35 do 00:36:26)

Pismem z dnia 5 marca 2013 roku, odebrany przez pozwaną dnia 12 marca 2013 roku, powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz łącznej kwoty 1.997,26 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 5, potwierdzenie odbioru – k. 8)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z: pisma ZUS z dnia 05.02.2013r. – k. 7 – 7 verte, wyliczeń składek – k. 6, potwierdzenia przelewu – k. 11, zakresu obowiązków pozwanej – k. 10 – 10 verte, powierzenia obowiązków – k. 9. Sąd oparł się także na dowodach z list płac nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) oraz potwierdzenia przelewu z dnia 21.02.2013r. na kwotę 605,00 zł, które stanowią załączniki do pisma z dnia 12.03.2014r. cz. I w czerwonej teczce.

Sąd oparł się również na dowodach z zeznań świadków oraz pozwanej, które zostały przeprowadzone na rozprawie, uznając zarówno zeznania świadków A. K. (protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:02:30 do 00:12:50) i A. G. (protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:14:23 do 00:21:49), jak i zeznania pozwanej R. B. (protokół rozprawy z dnia 07.09.2016r. od 00:23:35 do 00:36:26) za wiarygodne w całości, wzajemnie się one bowiem potwierdzają, a analizowane łącznie pozwalają na ustalenie całokształtu okoliczności istotnych dla niniejszej sprawy. Sąd miał w szczególności na uwadze, że z zeznań obu świadków oraz pozwanej jednoznacznie wynika, że naliczenia wynagrodzeń u powoda dokonywano poprzez system komputerowy, do którego należało wprowadzić odpowiednie dane. Za wprowadzanie danych jednak nie była odpowiedzialna pozwana, ani też żaden z jej pracowników, tylko

informatycy zajmujący się owym systemem informatycznym, co potwierdzają świadkowie. Również z zeznań pozwanej wynika, że większe wynagrodzenia z grudnia wyliczane były przez sam system automatycznie. Na podstawie zeznań pozwanej Sąd ustalił również, że kontrolowała ona listy płac, które otrzymywała z przygotowanymi kwotami do wypłaty, jednak owe listy płac pochodziły z systemu komputerowego, który miał błędnie wprowadzone dane. Z zeznań pozwanej wynika, że obliczaniem wynagrodzeń zajmowała się świadek A. K., wobec czego zeznania tego świadka są tym bardziej istotne dla ustalenia samej kwestii technicznego wprowadzania danych do systemu informatycznego – w tym zakresie świadek A. K. wskazała bezpośrednio, że serwis informatyczny odpowiadał za wprowadzanie zmian w systemie.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej odpowiednich kwot tytułem nadpłaconego jej wynagrodzenia za pracę oraz kwoty odsetek za opóźnienie, którą powód musiał uiścić razem ze składką dla ZUS.

Podstawą dla roszczenia powoda w przedmiocie zwrotu od pozwanej kwot nadpłaconego jej wynagrodzenia, która to podstawa została wskazana przez stronę powodową, jest regulacja z art. 405 KC w zw. z art. 300 KP, zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Według Sądu jednak bardziej właściwa byłaby w tej sytuacji regulacja dotycząca nienależnego świadczenia zawarta w art. 410 § 2 KC, zgodnie z którą świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W toku niniejszej sprawy Sąd ustalił, że pozwana otrzymała tytułem wynagrodzenia za grudzień 2011 roku oraz premii wypłaconej za ten miesiąc łącznie od pracodawcy kwotę 15.301,42 zł netto. Jednak wynagrodzenie to było błędnie naliczone, bowiem w rzeczywistości po naliczeniu składek do ZUS w prawidłowej wysokości pozwanej powinna zostać wypłacona kwota 13.909,16 zł. Oznacza to, iż pozwana otrzymała o 1.392,26 zł za wysokie wynagrodzenie za grudzień 2011 roku. Powód więc nie był zobowiązany do wypłaty na rzecz pozwanej wynagrodzenia za grudzień 2011 roku w wysokości owych 1.392,26 zł, jego świadczenie w tym zakresie należy więc uznać za nienależne.

Warto jednak w tym miejscu wskazać, że zgodnie z art. 409 KC w zw. z art. 410 § 1 KC obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia wygasa, jeżeli ten, kto to świadczenie uzyskał, zużył je lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia. Jednocześnie należy wskazać na tezę zawartą w wyroku SN z dnia 9 stycznia 2007 roku, sygn. akt II PK 138/06, zgodnie z którą pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc jego obowiązek liczenia się ze zwrotem świadczenia ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których ma świadomość otrzymania nienależnego świadczenia, ciężar dowodu zaś w tej kwestii spoczywa na pracodawcy.

W toku postępowania Sąd ustalił, że pozwana była główną księgową i to ona zatwierdzała listy wypłaty przygotowywane przez podległego jej pracownika. To mogłoby przemawiać za tym, iż powinna mieć świadomość, iż wypłacone jej wynagrodzenie jest za wysokie, nie zostały bowiem z niego potrącone składki w odpowiedniej wysokości. Jednak z dalszego materiału dowodowego wynika, że tak naprawdę wyliczeniami kwoty netto wynagrodzenia zajmował się program komputerowy, który obliczał podstawy wymiaru składek i wysokość owych składek. Jednocześnie Sąd ustalił, że to nie pozwana była odpowiedzialna za aktualizację tego programu, ale było to zajęcie dla informatyków. Jak zaś wynika z zeznań świadka A. G. było wiele skarg na informatyków, którzy niewłaściwie wypełniali swoje obowiązki. Nie przesądzając w tym miejscu o kwestii winy kogokolwiek przy błędnym naliczeniu wynagrodzenia pozwanej należy stwierdzić jednak, że sama pozwana nie miała żadnej świadomości o błędach popełnionych przy wyliczeniu jej wynagrodzenia, wyliczenie to było bowiem przeprowadzane przez program komputerowy, pozwana zaś co prawda kontrolowała zapisy na przedłożonych jej listach płac, jednak zapisy te były przez nią kontrolowane z wynikami obliczeń pochodzących z programu komputerowego. Przy błędach w tym

programie pozwana nie mogła więc zauważyć błędnego naliczenia wynagrodzenia na liście płac. W tym miejscu warto dodatkowo powołać się na wyrok SN z dnia 8 czerwca 2010 roku, sygn. akt I PK 31/10, gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że pracownik, który nie zawinił ani nie przyczynił się w żaden sposób do wypłaty nienależnego mu składnika wynagrodzenia za pracę, co do zasady nie musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego typu płatności ze stosunku pracy, choćby nie były mu one należne, ponieważ pracownik ma prawo swobodnego dysponowania wypłaconym mu wynagrodzeniem za pracę, które z reguły zużywa na własne potrzeby w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. W tym samym wyroku SN podniósł również, że pracodawca nie może domagać się od pracownika zwrotu nienależnie wypłaconej pensji, jeśli księgowy lub elektroniczny system pomylił się w wyliczeniach. Powyższe poglądy znajdują uznanie również w oczach Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. Według Sądu pozwana nie miała żadnej świadomości wypłacenia jej nienależnego świadczenia, zaś od momentu wypłacenia tego świadczenia do momentu dowiedzenia się przez pozwaną o ewentualnej nienależności tego wynagrodzenia (moment doręczenia jej wezwania do zapłaty – 12 marca 2013 roku, k. 8 akt sprawy) minął ponad rok. Przez ten czas pozwana zdołała już wyzbyć się owej korzyści uzyskanej tytułem nienależnego świadczenia, tym bardziej że było to jej wynagrodzenie za pracę, które zwykle jest wykorzystywane na finansowanie bieżących potrzeb pracownika. Wobec powyższego zachodzi w niniejszej sprawie przesłanka z art. 409 KC w zw. z art. 410 § 1 KC, pozwana bowiem, która uzyskiwała nienależne świadczenie, zużyła je w taki sposób, że nie jest już wzbogacona, jednocześnie nie stwierdzono, aby istniały powody, dla których pozwana miała się liczyć z obowiązkiem zwrotu wypłaconego jej świadczenia. Oznacza to, iż obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconego pozwanej świadczenia wygasł, powództwo zaś w tym zakresie podlega oddaleniu.

Sąd miał na uwadze, iż powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kwoty 605,00 zł tytułem odsetek od nieprawidłowo naliczonych składek za okres od grudnia 2011 roku do dnia 21 lutego 2013 roku. Roszczenie w tym zakresie jest w ocenie Sądu roszczeniem odszkodowawczym, stąd też podstawą dla jego rozpoznawania będzie regulacja z art. 415 KC w zw. z art. 300 KP. Aby wykazać odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej powód powinien wykazać zaistnienie szkody, zachowania, które tę szkodę spowodowało, związku przyczynowego pomiędzy tym zachowaniem i szkodą oraz winę sprawcy szkody. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że szkodą jest kwota odsetek naliczonych za opóźnienie w prawidłowym opłaceniu składek na ubezpieczenia społeczne. Jednak powód nie wykazał, aby szkoda ta została spowodowana zachowaniem zawinionym przez pozwaną. Jak to bowiem zostało już w niniejszej sprawie ustalone, to nie pozwana była odpowiedzialna za prawidłowe obliczenie składek, ale robił to program komputerowy. To nie pozwana również dokonywała zmian danych w owym programie, nie sposób więc uznać, aby doszło do jej zawinonego zachowania, które miałyby spowodować powstanie szkody. Tym samym brak jest spełnionych przesłanek koniecznych dla uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, stąd też również i powództwo w zakresie owego roszczenia podlega oddaleniu.

Sąd miał również na uwadze, że po stronie (...) nastąpił następczy nieusuwalny brak zdolności sądowej w związku z jego likwidacją. Tym samym więc postępowanie w stosunku do tego podmiotu na podstawie art. 355 § 1 KPC podlegało umorzeniu.

Sąd mając na uwadze powyższe orzekł jak w sentencji wyroku, oddalając powództwo.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podst. art. 98 KPC oraz § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, ze zm.).